Sygn. akt III AUa 313/18

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2019 r. w Szczecinie

sprawy T. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o datę wypłaty emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 marca 2018 r. sygn. akt VI U 1704/17

1. oddala apelację,

2. zasądza od T. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postepowaniu apelacyjnym.

SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka

– Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 313/18

UZASADNIENIE

Organ rentowy, decyzją z dnia 14 listopada 2017 r., wykonując wyrok Sądu z dnia 05 września 2017 r. sygn. akt VI U 468/17, przyznał wnioskodawcy emeryturę od 01 kwietnia 2017 r. tj., od daty określonej w wyroku Sądu oraz ustalił wnioskodawcy wysokość emerytury i podjął jej wypłatę od 01 października 2017 r. tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, działając na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2017, poz. 1383).

Pełnomocnik wnioskodawcy w odwołaniu z dnia 04 grudnia 2017 r. nie zgodził się z powyższą decyzją w zakresie daty od jakiej organ rentowy podjął wypłatę świadczenia emerytalnego. Zdaniem pełnomocnika wnioskodawcy pozwany powinien podjąć wypłatę świadczenia od dnia 01 kwietnia 2017 r. tj. od daty uzyskania prawa do emerytury wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 05 września 2017 r. w sprawie o sygn. akt VIU 468/17.

Wyrokiem z dnia 28 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 05września 2017 r. sygn. akt VIU 468/17, przyznał wnioskodawcy emeryturę od 01 kwietnia 2017 r.

Ubezpieczony T. K. pismem z dnia 30 października 2017 roku złożył wniosek o podjęcie wypłaty emerytury w załączeniu przedkładając świadectwo pracy w którym wskazano, iż stosunek pracy ustał w dniu 25 października 2017 roku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w S. decyzją z dnia 14 listopada 2017 r., wykonując wyrok Sądu z dnia 05.09.2017 r. sygn. akt VIU 468/17, przyznał wnioskodawcy emeryturę od 01 kwietnia 2017 r. tj., od daty określonej w wyroku Sądu oraz ustalił wnioskodawcy wysokość emerytury i podjął jej wypłatę od 01 października 2017 r. tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, działając na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2017, poz. 1383).

Sad Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione podnosząc, że organ rentowy zaskarżoną decyzją z dnia 14 listopada 2017 r. realizując wyrok Sądu Okręgowego z dnia 05 września 2017 r. sygn. akt VIU 468/17 przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od 01 kwietnia 2017 r. tj. od daty określonej w wyroku Sądu, w związku z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz, U. z 2017r., poz. 1383 ze zm. zwanej jako ustawa emerytalna). Zakład Ubezpieczeń Społecznych z uwagi na fakt, iż wnioskodawca nie miał rozwiązanego stosunku pracy na dzień przyznania prawa do emerytury nie dokonał jej wypłaty od dnia 01 kwietnia 2017 r., a dopiero od dnia 01października 2017 r.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 103a, ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Sąd meriti podkreślił, że wnioskodawca dopiero w dniu 30 października 2017 r. złożył w Oddziale ZUS świadectwo pracy z dnia 26 października 2017 r. o rozwiązaniu stosunku pracy wraz wnioskiem o podjęcie wypłaty świadczenia. (k. 55-56, pl. I akt). W związku z powyższym, zdaniem tego Sądu, organ rentowy słusznie decyzją z dnia 14 listopada 2017 r., ustalił wnioskodawcy wysokość emerytury i podjął jej wypłatę od 1 października 2017 r. tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek wraz ze świadectwem pracy potwierdzającym rozwiązanie stosunku pracy z dniem 25 października 2017 r. Zgodnie bowiem z art. 129 ust. 1. ustawy emerytalnej świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2.

Sąd Okręgowy zaakcentował, iż zarówno w doktrynie, jak i judykaturze podkreśla się odrębność instytucji nabycia prawa do świadczenia od jego wypłaty. Zgodnie z art. 100 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Jednak stosownie do treści art. 103a, ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z

pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji organ rentowy mając na uwadze powyższe, prawidłowo podjął wypłatę emerytury od 01 października 2017 r. tj. od daty złożenia wniosku po uprzednim rozwiązaniu stosunku pracy.

Tym samym w ocenie Sądu meriti, brak jest podstaw prawnych do uwzględnienia żądania wnioskodawcy w zakresie wypłaty świadczenia od dnia 1 kwietnia 2017 r.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 477^{14}§ 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego, jako całkowicie bezzasadne.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się ubezpieczony, zaskarżając je w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 184, 103a ust. 1, 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez błędną wykładnię wymienionych przepisów polegającą na przyjęciu, że wobec rozwiązania stosunku pracy przez powoda dopiero po rozwiązaniu stosunku pracy możliwa jest wypłata świadczenia, gdyż zgodnie z prawidłową wykładnią przepisu w razie ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty w przypadku kontynuowania przez emeryta zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy (pracodawców) nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz uwzględnienie odwołania w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto, wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego w I i II instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych.

Apelujący wskazał, iż podziela w zakresie wykładni prawnej przedmiotowego przepisu poglądy prawne wyrażone najpierw przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z 22 lutego 2007 roku (I UK 229/16, OSNP 2008/5-6/80), wydanym na tle wcześniej obowiązującego art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, a następnie przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 26 października 2015 roku (sygn. akt 111 AUa 817/15), a także przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 5 września 2017 r., sygn. akt: VI U 468/17,

Uznając za trafne rozważania Sądu Najwyższego zawarte w cytowanym wyroku, apelujący przypomniał, iż gdyby ubezpieczony chciał postąpić tak jak oczekiwał od niego organ rentowy, tj. najpierw rozwiązać stosunek pracy, a następnie oczekiwać na decyzję ZUS w sprawie emerytury, mogłoby to doprowadzić do sytuacji, w której przez blisko dwa lata pozostawałby bez środków do życia. Mimo bowiem, że wniosek o emeryturę złożył już 9 stycznia 2015 roku, ostateczna decyzja ZUS wykonująca prawomocny wyrok sądu została wydana dopiero w dniu 23 listopada 2016 roku. Bez znaczenia jest przy tym to, że ubezpieczony swój stosunek pracy rozwiązał wcześniej, po czym podjął, nieomal od razu, kolejne zatrudnienie u innego pracodawcy. Przez cały sporny obecnie rok 2015 pracował bowiem wyłącznie u tego pracodawcy, u którego był zatrudniony już przed złożeniem wniosku o emeryturę.

Zdaniem skarżącego, powyższa sekwencja zdarzeń tym bardziej uzasadnia więc konieczność posłużenia się w niniejszej sprawie wykładnią funkcjonalną przepisu art. 103a ustawy emerytalnej.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

W rozpatrywanej sprawie w pierwszej kolejności wskazać należy, iż wydając zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy nie naruszył prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 103a, ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o

emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 1383 z późn. zm.) na skutek jego błędnej wykładni.

Zauważyć bowiem trzeba, że normy prawa ubezpieczeń społecznych, w tym przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wynikają z przepisów o charakterze bezwzględnie obowiązującym, co wiąże się z wymogiem ścisłej, a nie rozszerzającej ich interpretacji.

Instytucja zawieszenia prawa do emerytury (ze skutkiem wstrzymania jej wypłaty) została bowiem przez art. 103a ww. ustawy przewidziana dla każdej sytuacji kontynuowania zatrudnienia wykonywanego bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego, bez względu na to czy prawo do emerytury zostało ustalone mocą decyzji wydanej bezpośrednio w załatwieniu wniosku, czy w wykonaniu orzeczenia sądu ubezpieczeń społecznych. Doniosłości prawnej nie przypisano tu okoliczności kontynuowania zatrudnienia po wydaniu decyzji ustalającej prawo do emerytury. Konsekwencje w postaci zawieszenia prawa przepis łączy z kontynuowaniem zatrudnienia po ustalonym w decyzji organu rentowego dniu nabycia prawa do emerytury (jej realizacji), a nie z kontynuowaniem zatrudnienia po ustaleniu tego prawa decyzją organu rentowego. Nabycie prawa do emerytury jest niezależne od kontynuowania zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy, jednakże realizacja tego prawa (wypłata świadczenia) ulega zawieszeniu do czasu rozwiązania stosunku pracy z tym pracodawcą. Innymi słowy, rozważany przepis wyraża zasadę, że pracownikowi, który nabył prawo do emerytury i nie rozwiązał stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą przysługuje jedno świadczenie - albo emerytura z ubezpieczenia społecznego albo wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia.

Nie bez znaczenia jest również to, że wykładnia językowa art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS znajduje odzwierciedlenie w wykładni historycznej, zaprezentowanej w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04 (OSNP 2005 Nr 3, poz. 41, Biul. SN 2004 Nr 11, poz. 20) na tle posiadającego tożsame brzmienie poprzednika art. 103a tj. art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się bowiem pogląd (wyrażany właśnie w związku z art. 103 ust. 2a ww. ustawy), że zawieszenie prawa do emerytury w przypadku pozostawania w dotychczasowym stosunku pracy jest funkcjonalnie uzasadnione i ma podstawę konstytucyjną w art. 67 ust. 1 ustawy zasadniczej, który wiąże z osiągnięciem wieku emerytalnego powstanie prawa do zabezpieczenia społecznego, którego zakres i formy określa ustawa. Zgodność z ustawą zasadniczą wprowadzenia dodatkowego warunku efektywnego korzystania ze świadczenia emerytalnego jeszcze na gruncie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS - potwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., SK 45/04 (OTK ZU-A 2006 Nr 2, poz. 15), wskazując, że do istoty prawa do emerytury należy zapewnienie środków utrzymania w razie zaprzestania pracy w związku z osiągnięciem określonego wieku, emerytura jest w założeniu świadczeniem, które zastępuje, a nie uzupełnia wynagrodzenie ze stosunku pracy, umożliwienie pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania działalności zawodowej u dotychczasowego pracodawcy wykracza poza konstytucyjny zakres prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego, a w konsekwencji nie jest wykluczone uzależnienie pobierania świadczeń emerytalnych od przerwania lub ograniczenia dotychczasowej działalności zawodowej. W rezultacie Trybunał Konstytucyjny potwierdził dopuszczalność wyeliminowania przez ustawodawcę równoczesnego pobierania świadczenia emerytalnego i wynagrodzenia ze stosunku pracy. Mając na względzie powyższe można się zgodzić z tym, że celem unormowania konstruowanego na podstawie przepisu art. 103a: "jest niedoprowadzenie do sytuacji, w której emeryt, który uzyskał prawo do emerytury na podstawie decyzji organu rentowego, pobierałby zarówno wynagrodzenie za pracę, jak też emeryturę", z tym jednak zastrzeżeniem, że cel przedmiotowej regulacji należy ująć szerzej, tak jak to przedstawiono wyżej. Rozważany przepis obejmuje bowiem nie tylko okres po wydaniu pozytywnej decyzji emerytalnej, ale odnosi się także do tego czasu, za który następuje przyznanie prawa do świadczenia emerytalnego. Realizacja ustalonego prawa nie może nastąpić wcześniej niż od rozwiązania kontynuowanego stosunku pracy. Skutek prawny w związku z kontynuowaniem zatrudnienia nie jest związany z kontynuowaniem zatrudnienia po wydaniu decyzji (w tym wykonawczej), ale z zatrudnieniem wykonywanym przed i po dacie, od której prawo do świadczenia zostało w tej decyzji ustalone. W związku z tym podnieść jeszcze należy, że jeżeli ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę, to musiał liczyć się z odsunięciem w czasie możliwości jej realizacji do czasu rozwiązania stosunku pracy z podmiotem będącym jego pracodawcą bezpośrednio

przed dniem nabycia prawa do tego świadczenia, i to niezależnie od tego czy ustalenie prawa następowało na przyszłość, czy też jak w okolicznościach niniejszej sprawy - wstecznie, w tym w wykonaniu prawomocnego wyroku sądu. Ponieważ rozważany przepis żadnego rozróżnienia w tym zakresie nie czyni, w obu wskazanych wyżej przypadkach ubezpieczony zmuszony był do dokonania wyboru pomiędzy dalszą pracą zawodową u dotychczasowego pracodawcy a uzyskaniem wypłaty świadczenia emerytalnego. W konsekwencji musiał liczyć się z możliwością niezrealizowania nabytego prawa do emerytury za okres poprzedzający rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą z uwagi na pobieranie w tym czasie wynagrodzenia za pracę.

Uznając za w pełni zasadny argument, że okoliczność, iż część ubezpieczonych ubiegających się o prawo do emerytury uzyskuje to prawo niezwłocznie, a część dopiero w następstwie orzeczenia organu odwoławczego, nie daje podstaw do tego, aby stosować wobec nich różne zasady realizacji prawa do świadczenia (jego wypłaty), Sąd Apelacyjny zgodził się z organem rentowym i Sądem pierwszej instancji, że w niniejszej sprawie brak było podstaw do przyznania wnioskodawcy prawa do wypłaty emerytury za okres, w którym kontynuował on zatrudnienie bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w wyroku Sądu Okręgowego.

Tym samym Sąd Apelacyjny nie przychylił się do przywołanego w ramach apelacji stanowiska Sądu Najwyższego zaprezentowanego w uzasadnieniu wyroku z dnia z 22 lutego 2007 r. (I UK 229/06), postulującego dokonywanie interpretacji art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS w oparciu o reguły wykładni funkcjonalnej, a nie językowej. Dodatkowo w kontekście powyższego wyroku Sądu Najwyższego podkreślić należy, że wyrokiem z dnia 15 maja 2018 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt I UK 118/17 Sąd Najwyższy odniósł się w uzasadnieniu do cytowanego wyżej wyroku z 22 lutego 2007 r. wskazując, iż wykładnia w nim dokonana jest odosobniona i nie znalazła odzwierciedlenia w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy wskazał bowiem, iż pogląd wyrażony w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, nie spotkał się z aprobatą w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym podkreślano, że mogły go uzasadniać jedynie szczególne okoliczności faktyczne sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r., III UK 91/09, LEX nr 602076 oraz z dnia 10 grudnia 2010 r., II UK 150/10, LEX nr 1001298). W obu tych wyrokach, gdzie prawo do emerytury zostało przyznane wyrokiem sądu, a organ rentowy wykonując wyrok i przyznając to prawo, zawiesił wypłatę świadczenia z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia, Sąd Najwyższy potwierdził prawidłowość zastosowania art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach, zgodnie z jego gramatyczną wykładnią. Z kolei w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., (LEX nr 817535), Sąd Najwyższy również nie podzielając poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, przypomniał, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem i jednolitym stanowiskiem doktryny przepisy prawa ubezpieczeń społecznych powinny być wykładane ściśle (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., I UZP 6/08, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 120 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 187/99, OSNAPiUS 2001 Nr 4, poz. 121; z dnia 16 sierpnia 2005 r., , OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218; z dnia 25 czerwca 2008 r., II UK 315/07, LEX nr 496396), co oznacza w zasadzie prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i wykładni historycznej lub celowościowej. Wykładnia językowa (gramatyczna) art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, wskazuje jednoznacznie, że przepis ten zawsze rodzi skutek zawieszający prawo do emerytury (polegający na wstrzymaniu wypłaty świadczenia) w sytuacji kontynuowania przez ubezpieczonego zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury ustalonym w decyzji organu rentowego, bez względu na to czy decyzja ta została wydana niezwłocznie po zgłoszeniu wniosku o prawo do emerytury, czy też w wykonaniu orzeczenia organu odwoławczego (sądu). Taki sposób rozumienia omawianego przepisu znajduje zresztą potwierdzenie w jego wykładni historycznej, szeroko zaprezentowanej w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 10 listopada 2004 r., (OSNP 2005 Nr 3, poz. 41). Sąd Najwyższy podkreślił też, że odejście od dyrektyw wykładni językowej przepisów prawa ubezpieczeń społecznych jest oczywiście teoretycznie możliwe, jednak zakwestionowanie rezultatów

tej wykładni w drodze dyrektyw wykładni celowościowej, systemowej lub historycznej wymaga szczególnie starannego i przekonującego uzasadnienia.

Zdaniem Sądu Najwyższego (podzielanym przez Sad Apelacyjny przy rozpoznaniu niniejszej sprawy), trudno jednak zgodzić się z uzasadnieniem zaprezentowanej w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, wykładni funkcjonalnej art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach. Przede wszystkim bowiem uzasadnienie omawianej wykładni zostało oparte między innymi na tezie, że do chwili ustalenia w decyzji organu rentowego prawa do emerytury ubezpieczony był pozbawiony możliwości wyboru pomiędzy statusem emeryta a statusem pracowniczym, bo statusu emeryta nie posiadał, skoro stosownie do art. 4 pkt 1 ustawy za emeryta uważa się nie osobę, która nabyła prawo do świadczenia po spełnieniu przewidzianych przez przepisy warunków, lecz osobę mającą ustalone prawo do emerytury. Tymczasem nie można zapominać o tym, że decyzje organu rentowego przyznające (ustalające) prawo do emerytury mają charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny i potwierdzają jedynie spełnienie ustawowych przesłanek nabycia prawa do świadczenia emerytalnego. Prawo do emerytury jest bowiem nabywane z mocy prawa. Bez względu na to, kiedy decyzje takie zostają wydane, i tak potwierdzają one prawo do świadczenia nabyte w określonej dacie tożsamej z datą spełnienia ustawowych warunków. Choć ex post osoba, która spełniła ustawowe warunki nabycia prawa do emerytury, staje się więc emerytem od dnia spełnienia warunków (art. 100 ustawy), a nie od dnia wydania decyzji. Nie jest też tak, że wszystkie decyzje organu rentowego przyznające prawo do emerytury są wydawane niezwłocznie (bezpośrednio) po zgłoszeniu wniosku o to świadczenie, ponieważ zgodnie z treścią art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Wyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji potwierdzającej prawo do emerytury może być natomiast poprzedzone, jak wynika z zasad doświadczenia życiowego, nawet wielomiesięcznym postępowaniem wyjaśniającym prowadzonym przez organ rentowy. Z kolei nie każde postępowanie sądowe kończące się orzeczeniem przyznającym ubezpieczonemu prawo do emerytury trwa długo.

Ponadto w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., II UK 299/10, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że argumentem świadczącym przeciwko wykładni art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach zaprezentowanej w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, jest również to, że proponowany tam sposób rozumienia tego przepisu różnicowałby sytuację prawną ubezpieczonych ubiegających się o prawo do emerytury i spełniających (obiektywnie) warunki nabycia tego prawa jedynie z uwagi na długość okresu oczekiwania na potwierdzenie owych uprawnień. Dokonana w taki sposób wykładnia musiałaby prowadzić do uznania, że mamy w gruncie rzeczy do czynienia z dwoma różnymi przepisami, z których jeden znajduje zastosowanie w stosunku do ubezpieczonych bezspornie spełniających warunki nabycia prawa do emerytury, drugi zaś jest stosowany w odniesieniu do tych, których uprawnienia emerytalne zostaną potwierdzone dopiero w postępowaniu odwoławczym (sądowym). Żadne ze sformułowań użytych w art. 103 ust. 2a ustawy takiego zróżnicowania jednak nie uzasadnia. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w sprawach, w których Trybunał dokonywał kontroli konstytucyjności przepisów pod kątem zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji (przypomnieć wypada, że omawiany art. 103 ust. 2a został uznany za zgodny z tym przepisem Konstytucji), w obrębie określonej klasy (kategorii) znajduje zastosowanie nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa. Wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną), powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Podmioty różniące się mogą być natomiast traktowane odmiennie. Ocena każdej regulacji prawnej z punktu widzenia zasady równości musi być zatem poprzedzona dokładnym zbadaniem sytuacji prawnej podmiotów i przeprowadzeniem analizy, tak gdy chodzi o ich cechy wspólne, jak też cechy różniące (por. uzasadnienie wyroku z 28 maja 2002 r., P 10/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 35). Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego nie pozostawia zatem wątpliwości, że wszyscy adresaci norm prawnych charakteryzujący się daną cechą istotną w równym stopniu mają być traktowani równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Sprawiedliwość wymaga, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w odpowiedniej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów danych norm prawnych. A zatem okoliczność, że część ubezpieczonych ubiegających się o prawo do emerytury uzyskuje to prawo niezwłocznie, a część dopiero w następstwie orzeczenia organu odwoławczego nie daje podstaw do tego, aby

stosować wobec nich różne zasady realizacji prawa do świadczenia (jego wypłaty). W kontekście tych wywodów Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., II UK 299/10, uznał, że ustawodawca, wprowadzając regulację zawartą w ustawy o emeryturach i rentach, miał na uwadze uniemożliwienie ubezpieczonym równoczesnej realizacji prawa do emerytury przez jego wypłatę z osiąganiem jakiegokolwiek przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego po nabyciu prawa do emerytury u pracodawcy, na rzecz którego realizowali je przed nabyciem prawa do wymienionego świadczenia. Innymi słowy, osoba ubiegająca się o emeryturę i pozostająca w zatrudnieniu musiała liczyć się z tym, iż z dniem spełnienia wszystkich ustawowych warunków niezbędnych do nabycia prawa do wnioskowanego świadczenia wprawdzie prawo to uzyska, jednakże realizacja tego prawa na jej rzecz (wypłata świadczenia) nastąpi dopiero wówczas, gdy rozwiąże ona stosunek pracy łączący ją z pracodawcą (pracodawcami), na rzecz którego świadczyła pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. W przeciwnym razie prawo do emerytury ulegnie zawieszeniu, skutkując wstrzymaniem jego realizacji do czasu rozwiązania stosunku pracy. Nie jest przy tym istotny fakt, czy potwierdzenie spełnienia ustawowych przesłanek nabycia prawa do emerytury nastąpi już w toku postępowania administracyjnego przed organem rentowym, czy też dopiero w następstwie ustaleń dokonanych w postępowaniu sądowym wszczętym na skutek odwołania wniesionego od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do emerytury.

Przypomnieć trzeba, że art. 103a ustawy o emeryturach i rentach ma identyczną treść, jak obowiązujący w okresie od dnia 1 lipca 2000 r. do dnia 7 stycznia 2009 r. art. 103 ust. 2a ustawy. Artykuł 103a został wprowadzony do ustawy o emeryturach i rentach od dnia 1 stycznia 2011 r., na podstawie art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 z późn. zm.). W następstwie jego wejścia w życie ponownie powstała sytuacja, w której po okresie (od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r.), kiedy to ustawodawca nie przewidywał ograniczeń wynikających z równoczesnego pozostawania w zatrudnieniu i pobierania emerytury (poza ograniczeniami związanymi z wysokością dochodu uzyskiwanego przez emeryta będącego w wieku niższym niż powszechny wiek emerytalny) powrócono do konstrukcji ryzyka emerytalnego, uzależniającego pełną realizację uprawnień emerytalnych od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Wobec powyższego w wyroku z dnia 8 listopada 2017 r., III UK 227/16 (LEX nr 2428258), Sąd Najwyższy uwypuklił, że zachowuje aktualność wykładnia art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach dokonana w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., II UK 299/10, również w odniesieniu do art. 103a tej ustawy, ponieważ przepisy te zawierają identyczną regulację.

Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę w pełni aprobuje zatem zaprezentowany pogląd, że art. 103a ustawy o emeryturach i rentach wiąże prawo do wypłaty emerytury z uprzednim rozwiązaniem stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego emeryt wykonywał pracę przed dniem nabycia prawa do emerytury, przy czym dopiero po rozwiązaniu takiego stosunku pracy może dojść do zawarcia nowej umowy i kontynuowania zatrudnienia. Natomiast z ustaleń Sądu Okręgowego, które znajdują potwierdzenie w aktach emerytalnych wynika, że ubezpieczony bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury pozostawał w zatrudnieniu u pracodawcy, z którym stosunek pracy został rozwiązany w miesiącu, od którego rozpoczęto wypłatę emerytury.

Z powyższych względów na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych w postępowaniu apelacyjnym wynosi 240 zł, zgodnie z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka

– Stelmaszczuk